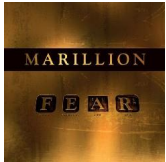


Marillion □ – FEAR (Fuck Everyone And Run) [2016]

Wpisany przez bluesever

Poniedziałek, 02 Lipiec 2018 12:40 -

Marillion □ – FEAR (Fuck Everyone And Run) [2016]



1. *El Dorado* (16:44) I. *Long-Shadowed Sun* 1:26 II. *The Gold* 6:12 III. *Demolished Lives* 2:23 IV. *F E A R* 4:08 V. *The Grandchildren Of Apes* 2:35 2. *Living In F E A R* 6:25 3. *White Paper* 7:18 4. *The Leavers* (19:06) I. *Wake Up In Music* 4:27 II. *The Remainers* 1:34 III. *Vapour Trails In The Sky* 4:49 IV. *The Jumble Of Days* 4:20 V. *One Tonight* 3:56 5. *The New Kings* (16:43) I. *Fuck Everyone And Run* 4:22 II. *Russia's Locked Doors* 6:24 III. *A Scary Sky* 2:33 IV. *Why Is Nothing Ever True?* 3:24 6. *Tomorrow's New Country* 1:47
Bass, Vocals [Additional Vocals] – Pete Trewavas Drums – Ian Mosley Guitar – Steve Rothery Keyboards – Mark Kelly (4) Lead Vocals – Steve Hogarth Producer, Recorded By, Mixed By – Michael Hunter + Vocals [Additional] – Sofi Hogarth (1) Vocals [Yeah Yeahs], Handclaps – Dan Lucy, Band, Rick Armstrong, Simon, Sofi, Stephanie (2) Bass [Fretless, Additional] – Steve Rothery (3) Handclaps – The Band (4) The Web UK Vocals [Additional] – Jennie Rothery (4) Sofi Hogarth Xylophone [Bass] – h (4) Cello – Abigail Trundle (5) Dulcimer [Hammered] – h (5) Strings – Covent Garden String Quartet (5) Viola – Theresa Whipple (5) Violin – Eleanor Gilchrist, Geraldine Berreen (5) Vocals [Additional] – Sofi Hogarth (5) Voice [Additional] – Mrs Bond's Class (5)

Delivering a political album is always risky, with the possibility that it will get locked in its historical era usually a direct consequence. On their 18th album, prog rockers Marillion don't seem to care, and they have nothing to lose and no one to account to but themselves. FEAR is an acronym for "Fuck Everybody and Run." Two of its three lengthy, multi-part suites ("El Dorado" and "The New Kings") are overtly political statements that look at England and the calamitous state of the world not only observationally but experientially. Topical songs have been part of the band's catalog as far back as 1984's "Fugazi," and have shown up as recently as the multi-part "Gaza," from 2012's *Sounds That Can't Be Made* (the latter was perhaps an impetus for this record). The centerpiece, "The Leavers," is an inside view of life on the road, the strain it places on relationships, and how tenuous one's connection to the world can become as a result. There are also three independent tracks that evolve from the suites.

Marillion – FEAR (Fuck Everyone And Run) [2016]

Wpisany przez bluesever

Poniedziałek, 02 Lipiec 2018 12:40 -

The first section of "El Dorado" commences as a reverie on an England at once exactly the same but eerily and disturbingly different. As guitarist Steve Rothery and keyboardist Mark Kelly urge vocalist Steve Hogarth on in the second section, as he laments the pursuit of capital as more deadly than plutonium, drummer Ian Mosely and bassist Pete Trewavas offer a progression reminiscent of Pink Floyd's "Any Colour You Like" before the band opens up and Hogarth soars. The fourth section broodingly then thunderously reflects on the tolls of war, nationalism, religious fanaticism, and environmental decay. Amazingly, it's not preachy, but deeply personal. Kelly's orchestral keyboard stylings are brilliant. The hinge cut, "Living in Fear," is the catchiest thing here, with an anthemic, sweeping chorus, and a stinging guitar in the bridge with a hook that is almost pop. Throughout its four sections, "The Leavers" weaves from the gently melodic to the majestic. Hogarth's lyrics have matured, delivering deep insight into the melancholy state of being the protagonist inhabits, as the trace of Radiohead's influence that slips in and out of the mix offers a poignant sense of alienation and dislocation. "The New Kings" is the knottiest, most intense track on the set. Over 16 minutes long, it's a scathing, sarcastic takedown of the new political power brokers: Corporate overlords whose cynicism is a virus. Throughout its four parts it shifts in tempo, key, and form, wafting, hovering, and power rocking through to an apocalyptic conclusion.

Fans of the musical direction Marillion pursued during the '90s on Brave and This Strange Engine will find much to enjoy on FEAR. It requires repeated listening to fully absorb, but the payoff is easily the band's most consistent, inspiring date since 2004's Marbles. ---Thom Jurek, allmusic.com

Progresywny rock i regularne wydawanie płyt przez całą karierę raczej nie idą ze sobą w parze. Marillion jest pod tym względem chwalebny wyjątkiem. Angielscy weterani od początku kariery wydają średnio trzy albumy na pięć lat - czapki z głów. Co prawda "F*** Everyone And Run" (lub po prostu "F E A R") ukazało się po czteroletniej - najdłuższej w historii grupy - przerwie, to przecież w tym gatunku jest to okres co najwyżej średnio długi. Przeszło trzydzieści lat po debiucie Anglicy wciąż pamiętają, jak nagrać płytę. I to bardzo dobrą płytę.

Kręgosłupem osiemnastego krążka Marillion są trzy kilkunastominutowe kompozycje. Każda dzieli się na cztery-pięć części, po których następuje osobny, pojedynczy utwór. Dzięki

Marillion – FEAR (Fuck Everyone And Run) [2016]

Wpisany przez bluesever

Poniedziałek, 02 Lipiec 2018 12:40 -

dopracowanej spójności tekstowej i melodycznej "F E A R" można uznać za przypominający "Marbles" koncept album. Całość jest stonowana, wyważona, bez żadnych niespodziewanych eksplozji. Choć jedna czy dwie zdecydowanie by się przydały, a tak krążek jest dość przewidywalny i nieco monotony. Rdzeniem muzyki niewątpliwie są klawisze i trzeba przyznać, że jest to ciekawa i dosyć odważna zmiana w brzmieniu grupy. Do tej pory głównym elementem była gitara, ale na "F E A R" Rothery schodzi na nieco dalszy plan. Aranżacje Marka są bez zarzutu, czy to w klasycznej ("The Leavers"), czy w elektrycznej ("The Gold" z "El Dorado") formie. Doskonale współgra z Trewavasem, tworząc przeciwwagę dla bębnow. Mosley niespiesznie ciągnie całą płytę, choć pozwala sobie na szybsze fragmenty np. w "White Paper". Gdy perkusja cichnie, puls przejmuje właśnie duet klawiszowo-basowy. Steve przebija się choćby w "The Jumble Of Days" czy "The New Kings" (zwłaszcza początek "Why Is Nothing Ever True?"), pokazując, że nawet w mniejszych ilościach potrafi zrobić wrażenie. Fani albumów Marillion z przełomu lat 80. i 90. mogą być nieco rozczarowani wokalami; Hogarth w zasadzie nie pozwala sobie na tak upodobane przez nich wybuchy emocji. Jest spokojniejszy, jakby w obawie przed głośniejszym fragmentem, panujący nad swoim głosem. Zdarza mu się schodzić ku wyższym nutom, w pierwszej części "The New Kings" popadając nawet w falset, co swoją drogą wypada znakomicie.

Jeśli chodzi o teksty, to atmosfera jest ciężka jak listopadowa mgła, w której ukazują się nam ponure, choć niestety prawdziwe sceny. Jak łatwo poznać po tytułowym akronimie, tematem przewodnim jest tu strach. Anglicy dowodzą, że społeczeństwa żyją w nieustannym lęku, przybierającym różne postaci, choć mającym zwykle te same źródła. Głównym powodem jest prowadzący do wypaczeń konsumpcjonizm i materializm (The Gold stops us/The Gold Always Did/The Gold took more lives than Uranium). Dotyczy to przede wszystkim polityków, którzy dla własnego zysku gotowi są poświęcać masy (On your knees, peasant/You're living for the New King) czy nawet wywoływać konflikty (The colours of the flag we wave/Were and will become blood red again). Nie mogło również zabraknąć tematu uchodźców; zespół sprzeciwia się zatrzymywaniu ich na granicach, a budowanie jakichkolwiek murów nazywa wprost "stratą czasu".

Podtrzymuję moje twierdzenie, że "F E A R" to bardzo dobra płyta, jedna z najlepszych w dorobku zespołu. Ustępuje nieco "Braves" czy "Marbles", ale miłośnicy Marillion z pewnością przyjmą ją z otwartymi ramionami. Zakładam, że któraś suita zostanie włączona do koncertowych setów zespołu. Mam nadzieję, że fragmenty nowego albumu usłyszymy w czasie kwietniowego The Marillion Weekend w Łodzi. ---Jędrzej Rakoczy, rockmagazyn.pl

download (mp3 @320 kbs):

Marillion – FEAR (Fuck Everyone And Run) [2016]

Wpisany przez bluesever

Poniedziałek, 02 Lipiec 2018 12:40 -

[yandex](#) [mediafire](#) [ulozto](#) [cloudmailru](#) [gett](#)

[back](#)